

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: stażysta Grzegorz Szpak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 września 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa M. D.

przeciwko (...) Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. (...) w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, (...) wypłaci odszkodowanie, jeżeli ubezpieczający (...) przekaże (...) dowód rejestracyjny pojazdu i kartę pojazdu, o ile była wydana na ubezpieczony pojazd albo dowód dopuszczenia pojazdu do ruchu, chyba że zostały utracone na skutek rozboju lub wymuszenia rozbójniczego.";

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. znosi pomiędzy stronami koszty procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;
5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie- Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 10 września 2013r., sygn. akt XVII AmC 9585/12, Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 11 września 2014r. sygn. akt VI ACa 1965/13

I. postanawia sprostować oczywistą omyłkę pisarską w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce błędnego oznaczenia pozwanego, tj. słów: "(...) Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. (...)

(...) w W." wpisać prawidłowe oznaczenie, tj.:

"(...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)

(...) z siedzibą wW."

II. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 3 i 4 w ten sposób, że nadaje tym punktom następującą treść:

"2. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu "(...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

" (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych na skutek kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia dodatkowego, jeżeli po opuszczeniu pojazdu nie zabezpieczono należycie kluczyków lub innego urządzenia przewidzianego przez producenta pojazdu do uruchomienia silnika lub odblokowania zabezpieczeń przeciw-kradzieżowych i urządzenia te zostały utracone lub skopiowane, a także gdy nie zabezpieczono należycie dokumentów pojazdu (dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, jeżeli taką wydano na ubezpieczony pojazd), chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju.";

3. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. D. kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...). z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona;"

III. zasądza od pozwanego "(...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)" S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. D. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

IV. nakazuje pobrać od pozwanego "(...) Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych, tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-10-04 powód – M. D. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

" (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych na skutek kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia dodatkowego, jeżeli po opuszczeniu pojazdu nie zabezpieczono należycie kluczyków lub innego urządzenia przewidzianego przez producenta pojazdu do uruchomienia silnika lub odblokowania zabezpieczeń przeciwkradzieżowych i urządzenia te zostały utracone lub skopiowane, a także gdy nie zabezpieczono należycie dokumentów pojazdu (dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, jeżeli taką wydano na ubezpieczony pojazd), chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju." (§8. ust. 8 pkt. 9 lit. b)

oraz

"W przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, (...) wypłaci odszkodowanie, jeżeli Ubezpieczający przekaże (...) dowód rejestracyjny pojazdu i kartą pojazdu, o ile była wydana na ubezpieczony pojazd albo dowód dopuszczenia pojazdu do ruchu, chyba że zostały utracone na skutek rozboju lub wymuszenia rozbójniczego." (§14. Ust. 17 pkt. 2 lit. a)

zawartych we wzorcu umowy zatytułowanym "Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Komunikacja", którym posługuje się pozwany – (...) S.A. (...) w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wywodził, że każde z dwóch przedmiotowych postanowienie istotnie i w sposób nieuzasadniony ogranicza odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego względem konsumenta (kk. 3, 79).

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Wskazał na okoliczność, że powód jest przedsiębiorcą, z czego wywodził, że nie ma on legitymacji procesowej do wystąpienia w niniejszej sprawie (kk. 56-57).

Wskazał też, że postanowienia wzorca zostały przedstawione powodowi przed zawarciem umowy i powołał się na obowiązującą w polskim prawie zasadę swobody umów. Dalej powołał się na treść przedmiotowych postanowień wzorca i wyjaśnił, że w stanie faktycznym towarzyszącym kradzieży pojazdu powoda, postanowienia te wyłączały jego odpowiedzialność ubezpieczeniową (k. 58).

Następnie argumentował, że nałożenie na ubezpieczonego obowiązku należytego zabezpieczenia dokumentów i kluczy poza zaparkowanym pojazdem jest uzasadnione i nie może być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami lub naruszające interesy ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą jako ubezpieczyciel. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. "Ogólne Warunki Ubezpieczenia Pojazdów – (...) Komunikacja", zawierającym zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.

" (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych na skutek kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia dodatkowego, jeżeli po opuszczeniu pojazdu nie zabezpieczono należycie kluczyków lub innego urządzenia przewidzianego przez producenta pojazdu do uruchomienia silnika lub odblokowania zabezpieczeń przeciwkradzieżowych i urządzenia te zostały utracone lub skopiowane, a także gdy nie zabezpieczono należycie dokumentów pojazdu (dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, jeżeli taką wydano na ubezpieczony pojazd), chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju." (§8. ust. 8 pkt. 9 lit. b)

oraz

"W przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, (...) wypłaci odszkodowanie, jeżeli Ubezpieczający przekaże (...) dowód rejestracyjny pojazdu i kartą pojazdu, o ile była wydana na ubezpieczony pojazd albo dowód dopuszczenia pojazdu do ruchu, chyba że zostały utracone na skutek rozboju lub wymuszenia rozbójniczego." (§14. Ust. 17 pkt. 2 lit. a).

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Strony spierały się co do tego, czy powód jest w niniejszej sprawie legitymowany. Zarzut pozwanego w tym względzie jest nietrafny. Okoliczność, że powód jest przedsiębiorcą oraz że jako taki przystępował do umowy z pozwanym nie pozbawia go czynnej legitymacji procesowej w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. W szczególności myli się twierdząc, że powód nie jest konsumentem.

Zgodnie z art. 22[1] kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Już z samej treści tego przepisu wynika jasno, że konsument może prowadzić działalność gospodarczą. Ocena, czy dana osoba występuje jako konsument, czy też nie, dokonywana jest w kontekście jej konkretnych czynności prawnych. Jeżeli dany stosunek lub czynność prawna nie ma bezpośredniego związku z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby fizycznej – to jest ona w jej kontekście konsumentem. Zatem pojęcia konsument i przedsiębiorca nie wykluczają się wzajemnie. W istocie dotyczą one innych aspektów. Osoba fizyczna będąca przedsiębiorcą może w określonych okolicznościach występować jako konsument, podczas gdy przedsiębiorcą jest stale.

W omawianej sprawie nie ma znaczenia, czy powód przystępując do umowy z pozwanym był konsumentem, a tym bardziej czy kiedykolwiek był przedsiębiorcą. Znaczenie ma, że zarówno powód jak i inni konsumenci mogliby zawrzeć z pozwanym umowę zawierającą przedmiotowe postanowienia. Zgodnie bowiem z cytowanym przez pozwanego art. 479[38] kpc powództwo w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Skoro powód mógłby zawrzeć taką umowę jako konsument, to okoliczność że jest równocześnie przedsiębiorcą nie stanowi przeszkody do wytoczenia powództwa.

Okolicznością sporną między stronami było także, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc. Stosownie do jego treści, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron, gdyż stanowią postanowienia poboczne względem nich. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na wypłacie odszkodowania, zaś konsumenta na okresowym opłacaniu składek.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiejkolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Oba zaskarżone postanowienia regulują sytuację prawną konsumenta w sposób odmienny i zasadniczo mniej korzystny od zasad ogólnych wynikających z ustaw.

W przypadku postanowienia z § 8. ust. 8. pkt. 9. lit. b, w brzmieniu

" (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych na skutek kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia dodatkowego, jeżeli po opuszczeniu pojazdu nie zabezpieczono należycie kluczyków lub innego urządzenia przewidzianego przez producenta pojazdu do uruchomienia silnika lub odblokowania zabezpieczeń przeciwkradzieżowych i urządzenia te zostały utracone lub skopiowane, a także gdy nie zabezpieczono należycie dokumentów pojazdu (dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, jeżeli taką wydano na ubezpieczony pojazd), chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju."

Sąd tutejszy uznaje to odstępstwo za uzasadnione specyfiką oferowanego stosunku prawnego. Tym samym nie uznaje, aby postanowienie to sprzeczne było z dobrymi obyczajami lub naruszało interesy konsumenta w sposób rażący. O zajęciu takiego stanowiska zdecydowała przede wszystkim okoliczność, że tak sformułowane postanowienie – w razie sporu między ubezpieczycielem a jego kontrahentem – pozostawia ciężar dowodu po stronie ubezpieczyciela. To on musiałby wykazać, że po opuszczeniu pojazdu nie zabezpieczono należycie kluczyków lub innego urządzenia przewidzianego przez producenta pojazdu do uruchomienia silnika lub odblokowania zabezpieczeń przeciwkradzieżowych i urządzenia te zostały utracone lub skopiowane lub nie zabezpieczono należycie dokumentów pojazdu.

Zastosowanie nieostrego terminu "należyte zabezpieczenie" nie rzutuje na ocenę postanowienia. W stosunkach umownych nie jest naganne posługiwanie się pojęciami nieostrymi, o ile jest to uzasadnione przedmiotem regulacji. W tym przypadku – biorąc pod uwagę bogactwo potencjalnych sytuacji towarzyszących kradzieży – jest to uzasadnione. Trudno oczekiwać, aby kontrahenci

wyczerpująco wyliczyli w umowie dopuszczalne metody zabezpieczenia. Z pewnością nie byłoby to także korzystne dla ubezpieczonych.

Takie ukształtowanie stosunku ubezpieczeniowego pozwala zatem w razie sporu wykazywać, że utracone dokumenty lub klucze były należycie zabezpieczone. To, czy pozostawienie dokumentów w zamkniętym pojeździe jest należywym zabezpieczeniem, pozostaje poza zakresem niniejszego postępowania, gdyż żadne z przedmiotowych postanowień nie odnosi się do takiej sytuacji. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia możliwe będzie w ewentualnym innym postępowaniu sądowym pomiędzy stronami.

Wskazać przy tym należy, że nakładanie na ubezpieczonych racjonalnych obowiązków rzutuujących na sytuację ubezpieczyciela, a dotyczących przede wszystkim utrudnienia zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego albo ułatwienia ubezpieczycielowi późniejszego odzyskania pojazdu nie powinno być w ocenie Sądu kwestionowane.

Tym samym omawiane postanowienie nie mogło zostać uznane za niedozwolone, jako że nie spełnia koniecznego w tym względzie kryterium sprzeczności z dobrymi obyczajami ani też nie może naruszać interesów konsumentów w stopniu rażącym. Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w zakresie dotyczącym omawianego postanowienia.

Odmierna ocena dotyczy drugiego zaskarżonego postanowienia (oznaczonego we wzorcu jako §14. Ust. 17 pkt. 2 lit. a) o treści:

"W przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, (...) wypłaci odszkodowanie, jeżeli Ubezpieczający przekaze (...) dowód rejestracyjny pojazdu i kartą pojazdu, o ile była wydana na ubezpieczony pojazd albo dowód dopuszczenia pojazdu do ruchu, chyba że zostały utracone na skutek rozboju lub wymuszenia rozbójniczego".

Przedmiot regulacji jest podobny, z tym że w przypadku tego postanowienia, prawo do odmowy wypłaty odszkodowania nie jest uzależnione od zawinienia po stronie ubezpieczonego, ale od całkowicie obiektywnej okoliczności braku określonych dokumentów pojazdu. W tym wypadku to ubezpieczony musiałby udowodnić, że utracił je na skutek rozboju lub wymuszenia rozbójniczego. Ten wąski zakres wyłączeń nie pokrywa zresztą wielu innych sytuacji, które prowadzić by mogły do utraty wymaganych dokumentów. W szczególności mogłoby się zdarzyć, że ich utrata nie byłaby w ogóle związana z kradzieżą pojazdu. Tym samym warunkowanie wypłaty odszkodowania od niezastnienia zdarzeń, które w swym szerokim spectrum nie muszą być związane ze zdarzeniem ubezpieczeniowym wydaje się nieuzasadnione. Nadto zakwestionować należy swoistego rodzaju automatyzm w uznaniu braku obowiązku wypłaty odszkodowania w sytuacji niemożliwości przekazania określonych w spornym postanowieniu dokumentów. W ocenie Sądu wszystkie obowiązki nałożone na ubezpieczonego a związane z ustaleniem podstawy wypłaty odszkodowania muszą mieć ścisły związek z zakresem ubezpieczenia określonym w §5 OWU. Jeżeli związek taki nie zachodzi należy uznać, że obowiązek taki w zakresie w jakim może powodować zwolnienie się ubezpieczyciela z odpowiedzialności w sposób rażąco niekorzystny kształtuje sytuację ubezpieczonego.

W tym miejscu należy także zakwestionować sposób zredagowania całości OWU, w którym omawiana norma de facto dotycząca zwolnienia z odpowiedzialności pozwanego jest zawarta w §14

traktującym o ustaleniu wysokości odszkodowania. W ocenie Sądu wszystkie postanowienia wyłączające obowiązek wypłaty odszkodowania winny znaleźć się w jasno i zrozumiale sformułowanej sekcji dotyczącej wyłączenia odpowiedzialności, względnie zakresu ubezpieczenia. W konkluzji zwrócić uwagę należy, że lektura przedmiotowego wzorca w części dotyczącej wyłączenia odpowiedzialności, w szczególności kwestionowanego §8 ust. 8 pkt 9b pozostawia konsumenta w przekonaniu, że zwolnienie się pozwanego z odpowiedzialności wymaga właśnie od ubezpieczyciela wykazania przesłanek wyłączających odpowiedzialność, podczas gdy lektura części OWU dotyczącej już etapu po wystąpieniu szkody, w szczególności kwestionowany §14 ust. 17 pkt 2a dokłada dalej idący warunek istnienia odpowiedzialności, w istocie determinujący wypłatę odszkodowania. Już na marginesie wskazać należy, że omawiany warunek wypłaty odszkodowania nie ma nawet odzwierciedlenia w zakresie obowiązków ubezpieczającego [...] wymienionych w §13 OWU. Wszystko to w ocenie Sądu stanowi podstawę do twierdzenia, że sposób zredagowania praw i obowiązków jest po prostu nieuczciwy.

Reasumując, w przekonaniu Sądu pierwsze z omawianych postanowień wystarczająco zabezpiecza interesy pozwanego. W tym świetle dalsze uzależnienie wypłaty odszkodowania od obiektywnej okoliczności posiadania przez ubezpieczonego dokumentów pojazdu stanowi przykład nieuzasadnionego piętrzenia przed nim formalnych trudności i tym samym narusza dobre obyczaje. Biorąc natomiast pod uwagę znaczną wartość zobowiązań pozwanego naruszenie interesów potencjalnego konsumenta może być rażące.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał omawiane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005-07-28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.